

Grożą kwarantanną za podróżowanie blisko granicy?!

14 kwietnia 2020

Drogi Adminie!

Sytuacja w jakiej się znaleźliśmy obecnie skłania mnie do przekazania (i do dalszej ewentualnej publikacji według Twojego uznania) bardzo ważnych moim zdaniem informacji. W pełni zgadzam się przy tym z Twoją oceną działań władzy i uważam je za pogwałcenie bezprecedensowe w cywilizowanym świecie (choć patrząc na to co się dzieje we Francji to mam wątpliwości czy nadal bezprecedensowe) pogwałcenie podstawowych praw i swobód obywatelskich! Władza skutecznie gwałt na prawie najwyższym jakim jest „Konstytucja RP”, a dalej to już tylko tego gwałtu konsekwencje. Oczywiście to moje zdanie i nikt nie musi się z nim zgadzać.

Ja jednak mam prawie 60 lat i już raz przeżyłem stan wyjątkowy (podówczas zwany wojennym). Pamiętam jak dziś wprowadzone prawa i ograniczenia (ograniczenie w przemieszczaniu się pragnę przypomnieć trwało niezbyt długo, dotyczyło wyłącznie przejazdów między rozległymi wtedy województwami, i praktycznie każdy otrzymywał bez problemów zgodę na przejazdy w stosownym urzędzie administracji państwowej). Nie będę się więcej w teraz rozpisywał w tej kwestii.

W tej chwili pragnę za Twoim, Adminie, pośrednictwem przekazać czytelnikom naszego portalu informację, że inwigilacja obywateli przez władzę już się zaczęła! Inwigilacja niezgodna z obowiązującym ustawodawstwem oraz Konstytucja RP (no, ale czy to jest nadal konstytucja, skoro władza ją pogwałciła?). Pragnę jedynie przypomnieć, że obywatela można inwigilować (poza stanem wyjątkowym, wojennym oraz klęski żywiołowej, a żaden z nich nie został wprowadzony) tylko na wniosek organów ścigania zatwierdzony przez sędziego.

Ale do rzeczy! Przebywam obecnie w na południu kraju w strefie przygranicznej. Przemieszczam się realizując potrzeby życia codziennego oraz obowiązki związane z pracą zawodową. Nie przekraczam granicy (ani celowo ani przypadkiem), gdyż nie mam takiej potrzeby. Tu. gdzie jestem (podobnie zresztą jak wszędzie przy granicy). telefon komórkowy z którego korzystam często loguje się do nadajnika operatora zagranicznego (o czym jestem informowany stosownym SMS), aby po jakimś czasie wrócić do sieci macierzystej (w moim przypadku P1 czyli PLAY). Jakież było moje zdziwienie. gdy kilka dni temu otrzymałem na telefon (po zmianie operatora) ALERET RCB o treści jak poniżej (dokładny cytat): „Uwaga! Przekroczyłeś granice – z domownikami podlegasz 14-dniowej kwarantannie. Pobierz aplikacje:

<https://www.gov.pl/web/koronawirus/kwarantanna-domowa>”.

Osoba jadąca ze mną otrzymała identyczny komunikat. W przeciwieństwie do mnie nieco spanikowała i przestraszyła się. Oczywiście, taki jest cel działań władzy: przestraszyć, styranizować, zamknąć w domach. Mnie nie przestraszyła jednak treść wiadomości i jawnie w niej zawarta wobec mnie groźba. Mogą mnie... Dokończ sam. Nie przekroczyłem granicy i nic mi zrobić nie mogą.

Przestraszył mnie jednak wniosek wypływający wprost z tego powiadomienia. Władza (Rządowe Centrum Bezpieczeństwa) we współpracy (innymi słowy działając w zмовie) z operatorem sieci komórkowej (w moim przypadku P1 czyli PLAY) śledzi indywidualnie obywateli oraz ich przemieszczanie się! To zamach na wolność!

Ciekawe przy tym, czy PLAY sam wysyła te komunikaty, czy przekazuje informacje do RCB i komunikat płynie stamtąd. Tak czy siak, jest to inwigilacja. A treść komunikatu jest ewidentną próbą zastraszenia i nakłonienia do zainstalowania absolutnie niepotrzebnej a wręcz szkodliwej (inwigilującej permanentnie na każdej płaszczyźnie) aplikacji.

Pogrzebawszy w internecie (a nie było łatwo, bo rządy we współpracy z Google i innymi gigantami sieci filtrują i cenzurują informacje w niespotykanym dotąd zakresie) znalazłem więcej informacji o takich samych alertach które otrzymały osoby przemieszczające się we wszystkich strefach przygranicznych.

Adminie – jestem przerażony! To moim zdaniem mały krok rządu RP, będący jednak wielkim krokiem władzy (niestety, w kierunku totalnej inwigilacji, ograniczenia swobód, a w końcu zamknięcia nas może nie tyle w domach na początek, ale w „polis”). Tego nie przewidział nawet wizjoner Orwell! Gdyby tzw. „komuniści” (daleko im jednak było) mieli takie narzędzia inwigilacji, i tak (przykro mi to mówić) bezmyślne, bezrefleksyjne i spolegliwe społeczeństwo, to nigdy nie oddaliby władzy!

Rozważam Adminie bardzo poważnie emigrację z tego kraju (poza UE i cały tzw. „cywilizowany świat”) i zrzeczenie się obywatelstwa polskiego (o drodze pod górę w tej kwestii mogę napisać innym razem). Podjąłem już w tym celu pierwsze kroki.

Serdecznie pozdrawiam: DuDuS

Źródło: list do WolneMedia.net